

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222  
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

## Aresztowanie członków Bundu i P. Sjonu

### Policja stołeczna osadziła w więzieniu 4 wybitnych działaczy żydowskich

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu wczorajszym Warszawa obiegła sensacyjna wiadomość

#### O ARESZTOWANIU WYBITNYCH DZIAŁACZY

Polskiej Partii Socjalistycznej Bundu i Poalej - Sjonu lewicy.

Po sprawdzeniu tej wiadomości u kompetentnych czynników okazało się, że wiadomość O ARESZTOWANIU CZŁONKÓW PPS, JEST Z GRUNTU

#### FALSZYWA.

Jedynie w ciągu nocy policja stołeczna przeprowadziła

REWIZJĘ W MIESZKANIACH GŁÓWNYCH PRZYWÓDCÓW POALEJ - SJONU LEWICY I BUNDU.

Aresztowani i oddani do dyspozycji sędziego śledczego zostali

DWAJ DZIENNIKARZE - LEWICOWCY,

współpracownicy „Vilkszeitung“, pp. J. Leszczyński i P.

#### Szwarc.

ORAZ DWAJ DZIAŁACZE POALEJ - SJON LEWICY,

N. Bugobaum oraz Zernbarch. Wszyscy wyżej wymienieni aresztowani zostali

POD ZARZUTEM UPRAWNIANIA DZIAŁALNOŚCI ANTY-PAŃSTWOWEJ.

Sensacyjne te aresztowania wywołały wśród wszystkich członków partii żydowskich w Polsce

KOŁOSALNE WRAŻENIE.

#### Nie będzie zakazu noszenia mundurów

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Podana w sobotę przez jedno z warszawskich pism wieczorowych a przedrukowana przez niektóre pisma prowincjonalne wiadomość o mającym nastąpić w bieżącym tygodniu zakazie noszenia mundurów nie odpowiada prawdzie. Wiadomość ta jest kategorycznie dementowana przez miarodajne czynniki.

#### Odebranie debitu czasopismu „Pravo Lidu“

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Ministerstwo spraw wewnętrznych odebrało debity czasopismu „Pravo Lidu“, wydawanemu w Pradze w języku czeskim.

Zarządzenie to pozostaje w związku ze znanym artykułem, jaki ukazał się w tym piśmie po tragicznym zgonie ś. p. ministra Bronisława Pierackiego.

#### Bankiet

w ambasadzie polskiej w Paryżu

PARYŻ, 24.6. (PAT) — Ambasador Chłapowski z małżonką wydał na cześć prezydenta republiki Lebruna bankiet, w którym wzięli udział również członkowie rządu francuskiego i przedstawiciele korpusu dyplomatycznego. Po bankiecie w salonach ambasady odbył się rańt, na który przybyli przedstawiciele rządu francuskiego oraz świata paryskiego i kolonii polskiej.

#### Min. Barthou w Jugosławii

BIAŁOGRÓD, 24.6. (PAT) — Przybywającego do Białogrodu min. Barthou witał na przystanku cały rząd jugosłowiański z prezydentem na czele oraz olbrzymie tłumy ludności. Min. Barthou w towarzystwie min. rewizora odjechał na stację do hotelu. Po krótkim odpoczynku Barthou złożył kwiaty u stóp pomnika poległych żołnierzy.

#### Gen. Debeney w Warszawie Uroczyste powitanie na dworcu Głównym

WARSZAWA, 24.6. (PAT) — Dziś o godzinie 17.50 pociągiem z Paryża przybył gen. Debeney, członek najwyższej rady wojennej, w towarzystwie swego adjutanta kpt. Mery.

Na dworcu przybycia gen. Debeney oczekiwali: wyżsi oficerowie sztabu głównego z szefem szt. gł. gen. Gasiorowskim na czele.

Pozatem przybyli członkowie ambasady francuskiej z ambasadorem Laroche'm.

#### Papen się obraził

BERLIN, 24.6. (PAT) — Według doniesienia „National Zeitung“ kuzyn wicekanclerza Papena, a zarazem jeden z jego współpracowników politycznych, został internowany w obozie koncentracyjnym.

## KRWAWE ZABURZENIA WE FRANCJI

### W Lorient policji pomagał w szarżowaniu tłum oddział kawalerii

PARYŻ, 24.6. (PAT) — Dzień wczorajszy znowu zapisał się szeregiem zaburzeń na prowincji.

W Lorient odczyt przewodniczącego „Croix de Feu“ plk. de la Rocque wywołał MANIFESTACJE ZE STRONY MIEJSCOWYCH KOMUNISTÓW I SOCJALISTÓW

Policja usiłowała wyprzeć manifestantów z okolic gmachu, gdzie odbywało się zebranie.

DOKONANO SZARŻY KAWALE-

#### RYJSKIEJ,

w czasie której wiele osób odniosło rany. Tłum obrzucał kawalerystów kamieniami.

Do poważniejszych rozruchów doszło również w innym punkcie miasta, na bulwarze Jauresa, gdzie TŁUM PRZEZ CHWILĘ BYŁ PANEM SYTUACJI.

Wezwana straż ogniowa przystąpiła do rozpraszania tłumy przy pomocy sikawek. Manifestanci jednak POPRZECINALI WĘŻE GUMOWE

Na miejsce przybyły posiłki żandarmerji i policji, które dokonały ponownej szarży. Wielu rannych przewieziono do szpitala. Wkońcu manifestantom udało się przedostać do kina, w którym odbywał się odczyt plk. de la Rocque. Sala kina została poważnie uszkodzona. Walki uliczne trwały do późnej nocy.

LICZBA RANNYCH WYNOŚI OKOŁO 100 OSÓB.

Powirywano i zniszczono m. in. ławki na bulwarach i ogrodzenia

drzew. Dokonano około 150 aresztowań.

Również w miejscowości Annan doszło do manifestacji ulicznych z okazji 200-iej rocznicy odkrycia złóż węglowych. Tłum zgromadził się przed teatrem i

ZAATAKOWAŁ ORGANIZATORÓW WIDOWISKA,

pod pozorem, że nadali oni uroczystościom charakter polityczny. Interwenującą policję obrzucono kamieniami i krzesłami, zebrany z werand kawiarnianych. Dopiero około północy nastąpił spokój.

Policja dokonała kilkunastu aresztowań.

\* \* \*

PARYŻ, 24.6. (PAT) — Na Placu Opery odbyła się dziś popołudniu manifestacja kilkuset b. kombatanów inwalidów, protestujących przeciwko dekretom oszczędnościowym, które zmniejszyły pensje inwalidzkie. Policja odebrała demonstrantom kilka transparentów z napisami protestacyjnymi. Doszło przytem do drobnych incydentów.

## Córka Rasputina skarży Księżnę Jusupową o obrazę jej ojca

PARYŻ, 24.6. (Tel. wł.) — Głośny proces ks. Ireny Jusupowej, która, jak wiadomo, zaskarżyła

wytwórnię filmową „Metro-Mayer Goldwyn“ o zniesławienie jej w filmie „Rasputin“ będzie miał obecnie zupełnie nieoczekiwany ciąg dalszy.

Zamieszkująca we Francji córka Rasputina, Marja Solowjowa, zaskarżyła do sądu księżnę, zarzucając jej, że w czasie zeznań na przewodzie sądowym w Londynie znieważyla ona pamięć jej ojca, Grzegorza Rasputina.

Córka słynnego awanturnika zupełnie nie kryje się z tem, że dla niej jest zupełnie obojętne, czy miał ks. Jusupow rację mordując jej ojca czy nie. Chodzi jej głównie o zdobycie pewnej kwoty pieniędzy, które chce ona użyć na „wykupienie“ brata i matki t. j. syna i żony Rasputina. Obydwoje mieszkają na Syberji i znajdują się w jednym z obozów koncentracyjnych.

Córka Rasputina oświadczyła, iż zwracała się już do władz sowieckich z prośbą o wydanie paszportów zagranicznych jej krewnym; Sowiety odmówiły, motywując to tem, że wypuszczenie z obozów kon-

centracyjnych może nastąpić jedynie w wypadku, gdy strata dwóch set robotczycy zostanie rekompensowana gotówką.

Powództwo córki Rasputina wnośi znany w Paryżu adwokat Garcon.

## Zamachy bombowe w Austrii

### Za działalność polityczną wyrzucono z posad 394 urzędników

WIEDEN, 24 VI. (PAT) — W Kapfenberg w Styrii rzucono ubiegłej nocy bombę w podwórzu domu, gdzie mieściły się oddziały milicji. Bomba wybuchła, raniąc ciężko obecnego tam księdza Fibla, który zmarł dzisiaj wskutek odniesionych ran. Prócz tego zostały zranione dwie kobiety.

Dziś o godz. 5.45 w Wiedniu rzucono przez otwarte okno bombę do mieszkania przywódcy Eisernerringu Rudolfa Anderle. Żona i dzieci właściciela mieszkania odniosły lekkie rany

WIEDEN 24 VI. (PAT) — Komunikat urzędowy ogłasza listę 394 urzędników państwowych, zawieszonych w drodze dyscyplinarnej w urzędowaniu przez komisarza związkowego do spraw personalnych, z powodu działalności politycznej.

Z liczby tej 207 urzędników wydalono bezterminowo z urzędu pensji i emerytur, 187 zostało zawieszonych w urzędowaniu z jednoczesną redukcją uposażeń.

## Londyn -- Świnoujście

W tym samym czasie, gdy w Londynie gości szef armii francuskiej, generał Weygand, przybyła do portu Świnoujścia na Bałtyku z urzędową wizytą dywizja torpedowców angielskich. Niemcy są z tej wizyty bardzo zadowolone. Piśma podnoszą, że pierwszy to raz od 1914 roku flota angielska przybyła z urzędową wizytą do Niemiec i z tej racji planowane są wielkie uroczystości.

O wizycie generała Weyganda w Londynie już nie utrzymuje się, że ma ona charakter prywatny. Jeżeli szef sztabu francuskiego jest gościem szefa sztabu angielskiego, jeżeli mówi się nawet na konkretny temat wojskowy (obrona powietrzna Londynu), nie można podtrzymać wąć, jak słusznie zaznacza „Naprzód” dziecinnej wersji o prywatnej wizycie. Dziś już z całą stanowczością przypisują tej wizycie wielkie znaczenie polityczne.

Wizytę floty angielskiej w Świnoujściu można — prasa niemiecka z pewnością tak zrobi — uważać za przeciwwagę wizycie generała Weyganda.

Polityka angielska, jak wiadomo działa równocześnie na dwóch frontach: nie zrywa zupełnie z Francją i nie wypuszcza Niemiec z pod swej troskliwej opieki. Siła, zabezpieczona Francja — owszem, ale mają też być silne, dobrojone Niemcy, aby nie dopuścić do przewagi francuskiej na kontynencie. Z tej polityki wypłynęło Locarno w roku 1925, w którym Anglja dała swą gwarancję bezpieczeństwa Francji, ale równocześnie i Niemcom. Z tej polityki wypłynęła — później złagodzona — kontrowersja między Barthou a Simonem na posiedzeniu komisji głównej konferencji rozbrojeniowej, gdzie minister angielski mówił o konieczności ustępstw dla Niemiec, aby tylko sprowadzić je z powrotem do Genewy.

W ten sposób trwająca już tradycyjnie polityka angielska usiłuje utrzymać w szachu Francję. Nie dopuściła do jej zagłady w roku 1914, ale nie dopuszcza też do jej hegemonji po wygranej wojnie. Niemcy nawet uzbrojone, nie są — handlowo w żadnym razie — dla Anglii niebezpieczne, natomiast Francja staje się niebezpieczną na podstawie własnej siły z sojuszców. Świnoujście jest jednym z epizodów w tej starej grze angielskiej. (—)

## Morze i kolonie to potęga Polski

# Najwyższe obserwatorium polskie na Kasprowym Wierchu na wysokości 2000 metrów

W związku z wiadomościami o zamierzonej budowie pierwszego w Polsce obserwatorium górskiego, zwróciliśmy się do p. profesora Jana Lugeon, z prośbą o bliższe szczegóły.

— Obecnie istnieją na terenie Polski — mówi p. profesor Lugeon — TRZY OBSERWATORJA o charakterze meteorologicznym i geograficznym. Są to obserwatoria w Gdyni i na Helu, stawiające prognozy na część nadmorską Polski oraz morze dla celów żeglugi i obserwatorium aerologiczne w Jabłonnie pod Warszawą. Wspomniane trzy placówki należą do państwowego Instytutu meteorologicznego, który podlega ministerstwu komunikacji. Prócz tego mamy jeszcze obserwatorium magnetyczne w Świdrze pod Warszawą, podlegające ministerstwu oświaty. Ponadto posiada Polska przeszło 1000 stacji meteorologicznych, rozrzuconych po całym kraju.

Polska odczuwa jednak dotkliwie BRAK OBSERWATORJUM GÓRSKIEGO, bardzo ważnego tak ze względów praktycznych, jak i naukowych. Obserwatoria takie istnieją w Pirenejach, Alpach szwajcarskich i austriackich, na Uralu, w Malej Azji, a od niedawna także w Bułgarii. Tworzą one łańcuch placówek, które udzielają sobie wzajemnie informacji w drodze radiotelegraficznej. Trzy razy dziennie stacje te od Hiszpanji do Malej Azji dzielą się ze sobą wszystkimi spostrzeżeniami, OSTRZEGAJĄ PRZED ZABURZENIAMI ATMOSFERYCZNYMI i wymieniają naj-

nowsze zdobycze naukowe. Dotychczas brak było w tym łańcuchu jednego ważnego kółka — wielkiego kompleksu Karpat. Łukę tę należało więc jaknajprędzej wypełnić i to nietylko z punktu widzenia interesów Polski, lecz także z punktu widzenia światowej służby meteorologicznej i dla dobra nauki.

Dlatego też powstał ostatnio projekt wybudowania w wysokich Tatrach obserwatorium meteorologiczno-geofizycznego. Stanie ono NA KASPROWYM WIERCHU NA WYSOKOŚCI 1989 METRÓW.

— Kiedy rozpocznie się budowa obserwatorium?

— Przepuszczalnie jeszcze w ciągu bieżącego roku. Budowa będzie ułatwiona dzięki temu, że wkrótce

przeprowadzona zostanie Z HALI GAŚNIENICOWEJ NA KASPROWYM WIERCHU KOLEJKA LINOWA, która przewozić będzie materiały budowlane. Przyspieszy to znacznie budowę obserwatorium.

Kolejka ta ma dla nas pozatem duże znaczenie i w przyszłości. Będzie ona bowiem przewozić personel, zaopatrywać obserwatorium w żywność, wodę, węgiel i dostarczać prądu elektrycznego.

— Jakie zadanie ma przed sobą nowe obserwatorium?

— Praktyczne i naukowe. Przedewszystkiem PRZEPOWIADAĆ BĘDZIE POGODĘ dla całej południowej Polski i dla obszaru górskiego, ostrzegać przed nadchodzą-

cą burzą, przed powodzią, co ma szczególnie doniosłe znaczenie dla ludności i licznych elektrowni istniejących w Małopolsce. Dzięki dużej wysokości Kasprowego Wierchu można będzie obserwować NA PRZESZŁO 100 KLM. FORMOWANIA SIĘ CHMUR i inne zjawiska atmosferyczne. Obserwatorium tatrzańskie pomagać będzie pozatem rolnikowi małopolskiemu w jego codziennej pracy, wskazując mu pogodę i jest ważnym posterunkiem informacyjnym i ostrzegawczym dla służby lotniczej.

— A co na tem skorzysta sport i turystyka?

— W Karpatach koncentrują się wszystkie sporty zimowe, cała turystyka wysokogórska. Obserwatorium będzie informować o STANIE I WYSOKOŚCI ŚNIEGU, o opadach, ostrzegać przed lawinami.

— A z punktu widzenia medycyny?

— Obserwatorium może czynić poważne spostrzeżenia z dziedziny terapii wpływu słońca i POWIETRZA GÓRSKIEGO NA ORGANIZM LUDZKI.

— To są sprawy praktyczne. A co panowie zrobią dla wiedzy?

— Obserwatorium przeprowadzać będzie studia naukowe, które dadzą się zastosować także w praktyce. A więc przeprowadzane będą studia nad krystalizacją lodu, optyką atmosfery, nad elektrycznością wytwarzaną przez powietrze, nad możliwością USUNIĘCIA SZMERÓW PRZY TRANSMISJACH RADJOWYCH, obserwacje dotyczące powstawania deszczu, gradu, śniegu, mgły, parowania wody i t. p.

Obserwatorium górskie na Kasprowym Wierchu — kończy p. profesor Lugeon — ma doniosłe znaczenie dla życia praktycznego i nauki. Stworzenie tego punktu wypadowego kultury i wiedzy polskiej na południu, spotka się niewątpliwie z dużym uznaniem sfer naukowych na całym świecie.

A. W.

Miejszem najodpowiedniejszym na przechowywanie Twoich kosztowności jest **SAFE.**

## Awantura na wyścigach

Totek zwrócił graczom stawki

PARYŻ, 23. 6. (PAT). Podczas wyścigów w Longchamps pod Paryżem doszło dzisiaj do poważnych zaburzeń. Grupa niezadowolonych graczy zaatakowała trybunę sędziowską, a następnie usiłowała

podpaść szereg budynków oraz baraki i okoliczny las. Policja z trudem opanowała sytuację. Rezultaty biegów unieważniono. Kasy totalizatora zwróciły graczom stawki.

## Sztuczny kauczuk

produkują w Ameryce

WIENIĘ, 24. 6. (PAT) — „Neue Freie Presse” donosi z Nowego Jorku, że dwie wielkie firmy amerykańskie rozpoczęły budowę fabryki pneumatyków ze sztucznego kauczuku. Kauczuk ten posiada te

same własności, co kauczuk naturalny. Produkcja jego jest wprawdzie droższa, niezależnie jednak Amerykę w razie wojny od importu zagranicznego.

Wkrótce ukaże się najweselszy film sezonu

# Kobiety wolał brutalni

z najelegantszym mężczyzną świata

## Jackem Buchananem

KINO „ROXY”  
NARUTOWICZA 20  
Dziś i dni następnych!

## Dolores del Rio

w czarownym filmie, owianym najpiękniejszym romantyzmem pt.

## Płomień

realizacji Herberta Brenon  
Śplew, śmiech, szal przez łzy, to miłość meksykańki, dla której lepszą była śmierć niż hańbiące objęcia bogacza

Nadprogram: Najnowsze aktualności.  
Ceny miejsc: 2.20, 1.60 i 1.09 zł.

— Początek seansów o godz. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o g. 12-ej.  
Na poranki i pierwsze seanse ceny niższe!  
Widownia chłodzona specjalnym systemem zagranicznym.

## Grand-Kino

Bajecznie reżyserowany, pełen napięcia obraz z życia młodej kobiety, która przeszła przez piekło najgorszej nędzy

## PRZYGODA O PÓŁNOCY

to wspaniały dramat kobiety walczącej o swą godność i o siebie już od dziewiątego roku życia.

W rolach głównych: **Loretta Young, Ricardo Cortez.**

--- Nadprogram: Tygodnik Paramountu i P. A. T.

## „MUZA”

## HAZARD ŻYCIA (Miłość, która zabija)

Pomimo letniego sezonu wyświetlamy arcydzieło filmowe, jakiego dawno nie widziano  
Walka dwóch kobiet, matki i kochanki, o serce męczyzny. Odwieczny problem wolnej miłości i nieslubnych dzieci.  
W rolach głównych:

największa tragiedia scen amerykańskich. **Henrietta Crossmann** oraz **Marion Nixon, Norman Förster, Oster Angel**  
NADPROGRAMY! Ceny miejsc niższe. Początek o godz. 5 po poł., w sob. i niedziele o godz. 12-ej w poł.

## PALACE

Wstrząsający dramat życiowy

## SYMPONJA ŻYCIA

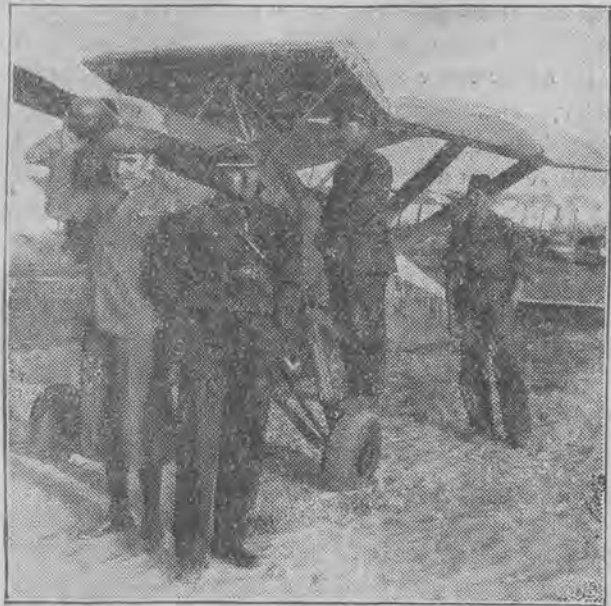
Film, stanowiący przedmiot entuzjazmu całego świata.

W rolach głównych:

**JOHN BOLES i GLORIA STUART.** Reż. Victor Schertzinger. Nadprogr: Najnowszy tygodnik Foxa.

# Aeroplanem nad Łodzią

## Sprawozdawca „Głosu Porannego” w specjalnie zorganizowanym dla naszego dziennika przelocie, nad miastem kominów



Autor niniejszego reportażu p. Kazimierz Ślaski i kpt. Witakowski na lotnisku w Lublinku. Na drugim planie aparat RWD8 „Legun II” ze złożonymi skrzydłami, na którym był dokonany opisany lot nad Łodzią.

Oglądamy codziennie nasze miasto z wszelkich możliwych stron i zawsze swym obokornym wyglądem robi na nas okropne wrażenie. Może chociaż z góry Łódź wygląda na przyzwoite miasto... Warto by sprawdzić. Plan ten, zdawałoby się beznadziejny, udało mi się nadszpedzić łatwo zrealizować, dzięki wysokiej uprzejmości Aeroklubu Łódzkiego, który mi udzielił zezwolenia na odbycie lotu na jednym ze swoich aeroplanów.

Gorzej poszło w domu, gdzie w naiwnej prostocie ducha, przyznałem się, iż mam po obiedzie latać.

— Bój się Boga, — zawołał czułym głosem autor mych dni — czy mało masz środków na spokojne skrócenie karku na ziemi, tylko cię tam pod niebo djabli niosą...

Siostra tak się przejęła, że od stąpiła mi swój obiad, mówiąc: — Jedz, mój drogi, bo najprzykrejsza jest podobno morską choroba, przy pustym żołądku...

— Masz rację, kochanie (byłem rozczulony), jednak pocieszam się tem, iż Piotrkowska jest dosyć długa, czasu będzie dosyć. Na wysokości tysięcy metrów, nikt mnie nie podpatrzy, najwyżej jaki przechodzień pomyśli z goryczą: „Znowu psiakrew kropi, a tak ładnie rano świeciło słońce”...

Zgnębiony poszedłem do redakcji.

— Panie, świetnie się składa — przyjęto mnie z entuzjazmem, zawsze marzyłem, aby w dzieć prawdziwą krakę lotniczą, wprawdzie są na to szematy, jak korkociąg, aparat w płomieniach, zwęglone trupy, ale widzi pan to zawsze nie to, co widzieć. W razie czego, niech pan da znać. Całkowicie dochód z numeru dla pańskiej rodziny. I proszę pomyśleć, odrazu stanie się pan sławny...

Wierście mi, czytelnicy, że bardzo zgnębiony wykupiłem w podmiejskim tramwaju bilet z napisem „Lotnisko”.

W cieniu imponujących hangarów przywitał mnie kapitan pilot Witakowski, mistrz i główny instruktor Aeroklubu. Pod jego to kierunkiem młodzi członkowie klubu, dając ikarowym szlakiem, zamieniają się w dumne orleńskie podniebne.

— Więc to pan chce latać? — pyta mnie z ujmującym uśmiechem.

— Ano miałbym chęć — odpowiadam skromnie — jednak żyłka dziennikarska bierze górę i po chwili śmieję pytam: — Czy dużo maszyna ma Aeroklub?

— Obecnie sześć. Cztery Henriotty z silnikami rotacyjnymi Le Rhone, mocy osiemdziesiąt koni. Dwie najnowsze awionetki, duma naszego klubu RWD 5 i 8 są darem Związku Legionistów i noszą nazwy: „Legun I” i „Legun II”. Oto i one.

Rzeczywiście, na pierwszym miejscu w obszernym hangarze srebrzą się dwie nowiutkie awionetki z wymalowanym na sterze dziarskim legunem. Ale co najciekawsze to, że obydwa aeroplany mają składane skrzydła.

— Jak pan widzi — objaśnia kapitan Witakowski — taką maszynę można schować do każdej stodoły, jak długo zaś trwa składanie, zaraz się pan przekona.

I za chwilę trzech mechaników wytoczywszy aeroplan, złożyło mu płaty w ciągu niecałych pięciu minut.

Ale oto od strony drugiego hangaru dolatuje ostry brzęk Henriottów i cztery maszyny po kolei wzbijają się w powietrze. To członkowie Aeroklubu zaczynają swe podniebne ćwiczenia.

Tymczasem mechanicy szykują naszego „erwudziaka” do lotu

— Panie kapitanie, a może tk zdjęcie na tle „Leguna II”?

— Panie redaktorze, ja jako stu procentowy lotnik jestem trochę szczęśliwym i przed lotem nie fotografuję się — odpowiada z wesołym uśmiechem

Powoli sposobie się do lotu. Włożyłem jakąś mocno przykrótką kombinację. Potem mechanik-szef wcisnął moją cokolwiek za dużą łowę, w cośkolwiek za małą kominarkę i dla zabójczego szoku dodał lotnicze okulary. Poczem przyjrzał mi się krytycznym wzrokiem i zdecydował, że „ujdzie”.

Wreszcie z namaszczeniem zająłem miejsce w srebrnym ptaku przywiązany do siedzenia pasem. Za mną usadowił się kapitan Witakowski, jako pilot.

— Kontakt! — Pada sakramentalne słowo.

— Kontakt — Odpowiada pilot.

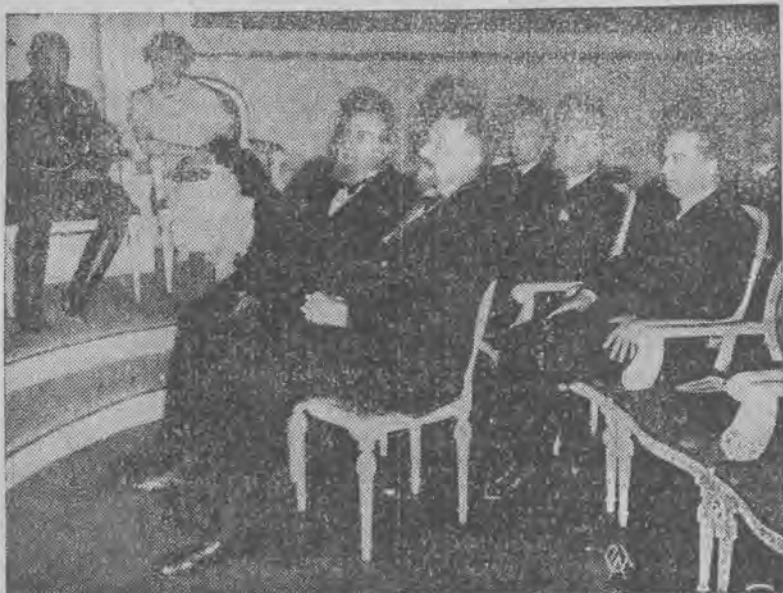
Silne szarpnięcie za smigło i nagle nasz RWD 8 zaryczał pełną piersią swego studziściecikonnego Walter - Juniora. Jeszcze próba: „Mały i płynny gaz” I nagle mechanicy wyrwyją z pod brzuchatych pneumatyków podstawki

Ruszamy, a gwałtowne wycie motoru dochodzi do coraz wyższych tonów. Za nami leci tłum kurzu i wyoranaj ostrogą trawy. Po chwili lekko unosimy się w powietrze. Zgrabny wiraz jeden, drugi i sam nie wiem kiedy, jak podnieśliśmy się do 800 metrów.

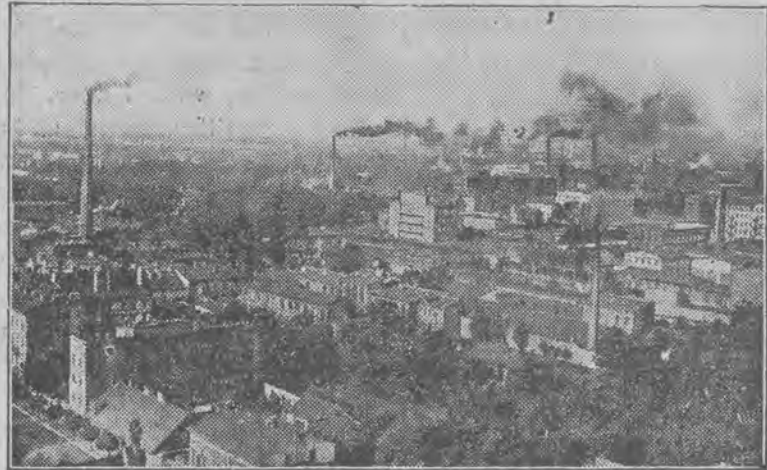
Pod nami krajobraz zmienia się, jak w kalejdoskopie. Barwna szachownica pól o dominującym zielonym odcieniu. Gdzieś niedździe wyskoczy kępka drzew z domkiem o czerwonym lub szarym dachu. To znów jakaś sadzawka śmieśnie mała. Aż zaczęły podbiegać domki przedmieścia, poczem trochę większe, fabryki. Wszystko poustawiane w dość regularnych prostokątach.



### Prof. Zieliński w Berlinie



Na zaproszenie niemieckiego Tow. Studiów nad wschodnią Europą prof. Tadeusz Zieliński wygłosił w Berlinie w auli uniwersytetu odczyt na temat „Chłop polski w dziejach ducha i poezji polskiej”. Na zdjęciu prof. T. Zieliński (pierwszy z lewej strony w pierwszym rzędzie) przed rozpoczęciem odczytu. Obok niego siedzi rektor uniwersytetu dr. Fischer. W drugim rzędzie m. in. poseł Rzplitej Lipski.



Polski Manchester spowity w mgłę dymów. — Łódź zdjęta z aeroplanu w czasie lotu nad miastem.

tach, poprzecinanych sznurkami ulic.

Jakżeż inaczej wygląda tu z góry nasza „kochana” Łódź. — Oto lecimy nad pięknym kolorowym dywanem z wrzorstymi deseniami — przecież to park ks. Poniatowskiego. Obok wielkości pudełka, żółci się szkoła włókiennicza.

Ogarnął mnie entuzjazm. — „Wyżej! Wyżej!” A nasz skrzydłaty legun jakby chcąc, abym miał jaknajlepsze o nim wyobrażenia, podniósł się do 1200 metrów.

Mały wiraz w prawo i jesteśmy nad Piotrkowską. Suniemy równo i spokojnie nad główną arterją Łodzi. I gdyby nie monotony warkot motoru oraz gwizd wiatru, to przysięgłbym, że jadę w pulmanie pierwszej klasy. Ze śmiechem wspominałem czułe rady siostry.

— Niech tam ci przyziemni biedacy mają do końca pogodę, pomyślałem, spoglądając pogardliwie w dół. Ale oto już i plac Wolności. Po środku symetrycznym placuszka, widać pomniczek Kościuszki, wielkości... naparstka. Wokół statecznym wieńcem otaczają go kamieniczki. Z góry wszystkie dachy tworzą mniej lub więcej regularne czworokąty. Robimy ostry wiraz w lewo i zgrabnie skręcamy w stronę Polesia Konstantynowskiego. Akurat z pod mostu kolejowego wypelza małe żuczek z świecącym oczkiem — to piętnastka. A trochę w prawo parowozownia Łódź — Kaliska. Od małego kółka tarczy obrotowej biegną promieniste niteczki szyn do półksiężycowej remizy parowozowej. Teraz pod nami w karnym ordynku stoją magistrackie zabawki — domki poleskiej kolonji. A te równoległe nitki, to towarowa stacja.

I znów lecimy nad parkiem ks. Poniatowskiego. Przyglądając się z pod podniebnego szlaku rozrzuconej w dole Łodzi, uświadomiam sobie w całej pełni, jak bezmyślnie jest w razie ataku lotniczego miasto. Ten nasz srebrny ptak z wysokości 2 tysięcy metrów prawie niewidoczny i stanowiący nawet dla zenitowych dział nieuchwytny cel, może zarzucić tych w dole dziesiątkami iperytowych bomb. Przecież tu w górze nie

odczuwa się potwornych skutków, wysłanych na ziemię stalowych sprawców zniszczenia. „Wy tam tak beztrudnie śpicie, to ja was zaraz obudzę”. I smukłe stalowe pociski polecą tam w dół, szerząc mord i pożogę wśród... nieprzygotowanych...

Ale już „schodzimy” z podniebnego szlaku, pod nami znów barwna mozaika pól, zlewająca się w szary ton w szybko nadchodzącym zmroku Aeroplan pod arcywprawną dłoń pilotą kładzie się w prawy wiraz, jednocześnie kierując swój warczący łeb w dół. Zaspiewały zespórki, zagwizdały cieniutko sterowe linki i już wyrównujemy. Za chwilę znów kładziemy się w lewo, a ziemia jakoś śmieśnie ucieka w bok. A mnie ogarnia małe wesołe uczucie. „Oj źle! Oj niedobrze! Panie pilot, stój pan, ja... wyśiądę”... Przypomniały mi się nagle słowa Konrada Toma.

Ale niema strachu! Już przy dalszych wirazach, w których szybko tracimy wysokość, nie doznaje żadnej emocji. Przelatu jemy zgrabnym łukiem koło jednego hudyńku stacji filtrów, „podobozare” pod lotnisko. — Równy przyciera aparat do ziemi i za chwilę lekkie uderzenie opon, a tuż za nim chrobot ostrogi orzącej lotnisko, wskazuje na wylądowanie. Siekąc w powietrze, uluje „Legun II” w stronę hangarów. — Szybko odpinam pasy i wnet robię zdjęcie. Wprawdzie jest już szaro, ale już się uda.

— Po locie — śmieje się kapitan Witakowski — to zawsze można

— No i jakież wrażenia? — pyta się mój przemily pilot.

— Panie kapitanie! — odpowiadam. — Przecież to szalenie miła i bezpieczna lokomocja. — Nikt mi nie wlażył na nogi, nie trzęsłem się w czemś, co kiedyś podobno było wagonem, a jak pięknie wygląda Łódź z lotu ptaka! Wie pan, nawet wyglądało na to, że nasze miasto ma... naprawdę brukowane ulice...

Nie! Od dzisiaj jeżdżę tylko aeroplanem. No, a jeśli mnie czasem, drodzy czytelnicy, dojrzyicie w podmiejskim pociągu, to wiedźcie, że właśnie jadę... na lotnisko

Kazimierz Ślaski.

Gdynia, to już nie okno, a brama wyjściowa Polski na świat; przez tę bramę przechodzi już gros polskich towarów zagranicę. Bez swobodnego dostępu do morza nastąpi powolna śmierć gospodarza Polski.

**Dr. Ferdynand Zarzycki**  
Minister Przemysłu i Handlu.

## Wiadomości bieżące

**NOCNE DYŻURY APTEK.** — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: M. Kacperkiewicza (Zgierska 54); J. Sitkiewicza (Kopernika 26); S. Bojarskiego i W. Schatza (Przejazd 19); I. Zundelewicz (Piotrkowska 25); M. Lipca (Piotrkowska 193); A. Rychtera i B. Lebody (11 Listopada 86).

**PRZEGLĄD KONI.** — W dniu dzisiejszym rozpoczyna się na Placu Hallera przegląd koni dla celów wojskowych. Właściciele koni według ustalonego planu winni dostawić konie w oznaczonym terminie do przeglądu pod grobą odpowiedzialności karno-administracyjnej.

**DODATKOWE KOMISJE POKOROWE.** — Pobór rocznika 1913 już się ukończył. Obecnie, jak się dowiadujemy, rozpoczynają urządzenie dodatkowej komisji poborowej. W nadchodzącą sobotę, dnia 30 b. m. od godziny 8 rano urzędować będzie w lokalu wydziału wojskowo-policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr 165, dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź — Miasto I, na którą zgłosić się winni poborowi rocznika 1913 i starszych oraz ochotnicy roczników 1914, 1915 i 1916 z cenzusem naukowym, zamieszkałymi na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów PP, oraz ci, którzy otrzymali wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

W poniedziałek, dnia 2 lipca r. b. od godziny 8 rano w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 165, urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź — Miasto II, na którą winni się stawić poborowi rocznika 1913 i starszych, którzy nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, ochotnicy roczników 1914, 1915 i 1916, zamieszkałymi na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów PP, oraz ci, którzy otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego. (p)

## CASINO

Dziś i dni następnych!

Jean Harlow  
Clark GablePLATYNOWA  
BLONDYNKA

Reżyserja: Victor Fleming

Początek o g. 4-ej

Nadprogramy

## Życia towarzyskiego

W ub. sobotę w kościele katedralnym Stanisława Kostki w Łodzi biskup Tymieniecki pobłogosławił związek małżeński między adw. Wandą Gallusówną, znaną w sferach towarzyskich Łodzi a p. Aleksandrem Czczotem, popularnym artystą rzeźbiarzem. Szczęść Boże młodej parze!

Początek rozbudowy Polskiej Floty Wojennej jest najlepszą rekojmią rozwoju mocarstwowego państwa i kwitnącej pomysłowości Narodu.

Józef Piłsudski.

## DZIEŃ NA PLAŻY

## Jak łodzianin spędza słoneczną niedzielę

Kilkadziesiąt metrów kwadratów brudnego, ostrego piasku, trochę mniej, ale za to bardziej brudnej wody i dużo, dużo ciał rozmaitego gatunku i kałlibru.

Plaża łódzka!

Plaża jest ostatnią atrakcją Łodzi. Miasto nad dwiema rzeczkami, z których żadna nie zasługuje nawet na miano strumyczka, jest suche i nieprzyjemne. Mało zieleni, nawet okolicę, wydeptaną od lat setkami nóg wycieczkowiczów, jałowe i nieinteresujące.

Wszystkie łódzkie plaże są sztuczne. Wszystkie są do siebie bliźniaczo podobne, powstały jedna po drugiej z tą samą intencją, w ten sam sposób zostały stworzone.

Basen większy lub mniejszy, betonowy czy ziemny, kryty czy otwarty. Wokół piasek, w znoju zwożony z daleka.

Na piasku ciała. Różne. Grube, o kształtach przelewających się z poza ciasnych ram trykolorowego kostjumu, włochate, młode, stare, gibkie i zniechęcone. Leżą pokotem, jedno obok drugiego, nieruchomo.

Czekają na słońce..

Wbrew przewidywaniom, plaża ożywia się późno.

Z samego rana świeci pustka mi. Kilku opalonych na czekoladowo, smukłych chłopców z przepaskami na biodrach, kilka dziewcząt roześmianych, rozdokazywanych. Patrzą przyjaźnie, ale z wyższością na rachityczne, białe ciała innych chłopców. Oni są stałymi bywalcami. Złapali pierwsze słońce, wcześniej niż inni zmienili barwę ciała. Siedzą na plaży codzień, gdy tylko słońce widać się na swym posterunku. Pływają czałkiem, skaczą z trampolin, lub uganiają się na poły nadzy za piłką, gonteni wzrokiem widzów, tych białych, nowych.

Panowanie czekoladowej młodzieży na plaży trwa nie długo. Od dziesiątej, co chwila, napływają nowe grupki.

Starsi panowie z rodziną, młodzież mieszana, panie i panienki, grupkami. Panowie w sportowych rozpiętych pod szyją koszulkach, panie w lekkich sukienkach, barwnych czepkach i beretach.

Jeszcze później inne grupki: przeważnie młodzież. Rozbiegają się powoli, gryząc w zębach papierosa. Mają zgorzkniałe miny, blade twarze o podkrążonych oczach. To jeszcze skutki wczorajszej, sobotniej zabawy. Spali kilka godzin, ale zwyczaj każe przyjść na plażę. Więc przychodzą ci męczennicy mody, wyczerpani, zmęczeni, blade. Leżą na piasku, z nieod-

stepnym papierosem. Drzemają w słońcu..

Coraz więcej ciał na plaży. Różnokolorowa mozaika kostjumów pokryła piasek doszczętnie. Gdziekolwiek tylko, między ciałami, połyskuje w słońcu ostry kamień.

W bufecie rojno i gwarno. Pije się na otrzeźwienie, pije się, by opić. Plaźowicze mają apetyt. Spotniały kelner z trudem przeciska się przez zwartą masę półnagich ciał, które obstąpiły bufet.

Na werendzie bridge. Grają wszyscy, przy stolikach jeszcze więcej ludzi, niż na piasku, a dużo więcej, niż w wodzie. Trzeszczące piaskiem karty padają na stół, rzucane obnażoną ręką. Słońce praży w karki siedzących, ale mija to bez wrażeń. Bridge absorbuje więcej, niż woda, piasek i słońce.

Właściwie to nie bardzo wiadomo, poco znaczna część ludzi przychodzi na plażę. Ćmią papierosy, popijają wodę, grają w karty. Nie kąpią się, nie biegają, nie usiłują oddychać, zresztą niezbyt świeżem, powietrzem. Ale to modne. Wystarczy, że tak jest.

W płytkiej części basenu pływają się bez przerwy dzieci. One umieją wykorzystać czas, dzieląc go między wodą i słońcem, uciekaniem od rodziców denerowaniem bridge'istów.

W pobliżu trampoliny gromadzą się sportowcy. Nieliczna grupka dobrze zbudowanych, młodych ludzi. Przeważnie zajmują się próbami trampoliny, a skaczą tylko wtedy, gdy wzrok ich znajomych jest na nich skierowany. Lubią poklask.

Czasem w powietrzu migają yspaniale wygięte, gibkie ciała skoczka. Cichy plusk, chwilkę ciszy i z pod wody wypływa głowa. Kilka potężnych uderzeń o wodę i znów pod trampoliną stoi niedbale oparty, młody człowiek.

Koncert Nadkantora  
M. Kusewickiego  
w Helenowie

Dziś, dnia 25-go czerwca, o godz. 9-ej wieczór odbędzie się w Parku Helenów Koncert światowej sławy nadkantora synagogi warszawskiej M. Kusewickiego.

Na program koncertu złożą się piękne utwory muzyki synagogalnej, żydowskie pieśni ludowe i palestyńskie oraz arje operowe.

Przy fortepianie p. Liehterman Dawidowicz.

O godz. 6-ej gra Orkiestra Filharmoniczna pod batutą dyr. S. Pietruszki.

Nie ulega wątpliwości, że impreza zarówno ze względu na wykonawców, jak i program cieszyć się będzie zasłużonym powodzeniem.

Bilety nabywać można w Turckiej okienki Piotrkowska róg Południowej oraz w kasie Helenowa. 677-3

Starsze panie mają moc twarów. Siedzą na rozciągniętym na piasku prześcieradle w miarę możliwości zakrywając się obfite kształty, zasnuwane w kostjum kąpielowy.

Ta jest dobrze zbudowana, tamta gorzej, ta ma krzywe nogi, a ten wystający brzuch..

To wszystko jest na plaży ważne. Niejedna młoda kobieta wiele zyskała, inne jeszcze więcej straciły w oczach mężczyzn, ich towarzyszy plażowych.

Dużo mówi się o wczorajszym wieczorze, kto i kogo i gdzie.. był.

Potem obiad, moment ważny i prawie uroczysty. Zamawia się go zgóry, a czeka około godziny. Z piasku i wody, a główne od stolików karcianych świąga teraz na werendę tłum cały. Znajomi i nieznajomi, opaleni i biali, grubi i chudzi, mężczy-

ni i kobiety — wszyscy razem na wysięgi, rwą się do stołów.

Z megafonu raz po raz dochodzą dźwięki modnej wędki przeplatane yarkotem motorów, aut i motocykli.

Na werendzie gwarno i rojno. Słońce, woda i powietrze zrobiły swoje.

Potem, powoli, ku wieczorowi, plaża opróżnia się. Jeszcze tylko bridge'ści i pływacy kończą swój pracowity dzień na plaży.

Gdy mrok zapadnie, przy dźwiękach popularnych melodii tanecznych, po nieheblowanej podłodze werendy suną pary. Opalone twarze przyjemnie błyszczą w świetle elektrycznym.

Już koniec. Ostatnie towarzysstwo poszło do miasta. Z trzaskiem zapada oszalowanie bufetu..

...dlaczego zagraniczna?  
- Przecież jest „Sliwowica”  
„Rektyfikacji Warszawskiej”

## Odczyty radiowe

To, że porządek należy do cnót nad cnotami, jest o rzecz niezaprzeczalna. Przekonał się o tem każdy, kto raz padł ofiarą swego lub cudzego nieładu.

Istota nieporządku polega na dysharmonji, niezgodzie z otoczeniem, na naruszaniu praw celowości, i równowagi. Nie jest to sprawa tak błaha, żeby nie można było do niej zastosować „wielkich słów”, bowiem konsekwencje, jakie ponosi często ktoś nie znający „ładu ani składu” przybierają rozmiary bardzo poważne. Obrazek taki, niepozbawiony humoru, odmajdą słuchaczy w odczyty p. Zofji Poplawskiej w dniu dzisiejszym o godz. 18-ej i przekonają się jak wygląda „nieporządek miły”..

Rola harcerstwa, jako nowoczesnego ruchu wychowawczego, osiada już dzisiaj w społeczeństwach ustaloną i zdecydowaną opinję. W dniu dzisiejszym o godz. 18.45 p. Józef Sosnowski odczyta swym zajęciem się ideą pedagogiczną tej szkoły przyszłych dzielnych, zdrowych i pełnych tężyzny obywateli.

W ostatnich czasach dużo się mówi o mleku. Odbijają się o uszy dyskusje prasowe, mnożą się artykuły. W oieniu poważnych gabinetów rozważane są ustawy o mleku, o jego przygotowaniu higienicznym, o transporcie i o handlu — a wszystko to zmierza ku zasadniczej sprawie: abyśmy do naszych garstków wiewali „prawdziwe mleko” to znaczy produkt nie fałszowany i wolny od wszelkich bakterji. O mleku również mówi się wiele w każdym domu, gdyż jest ono jednym z podstawowych artykułów spożywczych. Na ten temat jak możemy korzystać z mleka pod najrozmaitszą formą, opowie przez radio we czwartek o godz. 18-ej inż. Jadwiga Supińska.

Z pośród wielu zagadnień, powstałych w okresie kryzysu, na pierwsze miejsce wysuwa się problem młodzieży bezrobotnej. Jest to palące zagadnienie nie tylko w

całej Polsce, ale i w całym świecie. Nad rozwiązaniem tego zagadnienia pracuje wielu ludzi w różnych krajach. Jedną z tych koncepcji jest stworzenie zespołów robotniczych w ramach których młodzież mogłaby znaleźć zatrudnienie, wychowanie kulturalne i fizyczne, oraz szkolenie zawodowe. Kolebką polskich obozów pracy jest Górny Śląsk. Tam — to, gdzie nasi górnicy dobywają z czarnych czeluści ziemi skarby czarnych djamentów, gdzie huty żelazne przetwarzają rudę na szlachetny metal — utworzyły się ochotnicze drużyny robotnicze Odecerami. Do tych organizacji obozów ochotniczych drużyn robotniczych nawiąże w swym raporcie o godz. 13.45 p. Paciorowski w dniu 29 czerwca (r).

NAKŁADEM KSIĘGARNI ŁÓDZKIEJ „CZYTAJ”  
Łódź, ul. Pr. Narutowicza nr. 2

ukazały się już

„GRZECHY WIELKIEGO  
MIASTA”  
Filmo-romans

Szymona Bogdanowicza

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Cena 2 zł.

## Nowi maturzyści

Absolwenci Szkoły Przemysłowej Twa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej, Pomorska 46-48 na wydziale tkackim: Czernikowski Mieczysław, Erlich Szymon, Gelbart Marek, Gellert Abram, Gano Szymon, Grynwald Józef, Hecht Izidor, Herszenberg Józef, Geliłowicz Salomon, Lewkiewicz Mojżesz, Lenge Henryk, Liberman Arje, Markowicz Adam, Rabinowicz Mojżesz, Prakowski Abram, Rozen Kuba, Pinczewski Leon, Srebnik Lolek, Wajswol Bernard, Wajtraub Jerzy, Wojdźlowski Paweł, Zelmanowicz Motek, Zygiel Henryk, Żydewicz Herman.

Dnia 23 czerwca r. b. zmarł długoletni nadkantor naszej Synagogi

## b. p. H I L E L A L T E R M A N

W ciągu 47-letniej służby sprawował swój urząd kantorski, zyskując ogólny szacunek i uszanowanie. Pamięć o Nim pozostanie na zawsze wśród łódzkiego społeczeństwa żydowskiego.

Komitet Synagogi przy Al. Kościuszki.

## Groźny pożar w Łodzi

Tartak firmy Maksymilian Jakubowicz w ogniu

Wczoraj wieczorem centrala straży ogniowej została zaalarmowana wiadomością o pożarze, który wybuchł na terenach tartaku firmy „Maksymilian Jakubowicz”, przy ul. Żeromskiego 90-92. Na miejsce pożaru przybyły trzy oddziały straży ogniowej.

Po lewej stronie podwórza mieści się w głębi kotłownia

tartaku. Z powodu krótkiego spiecia, zapaliły się trociny, następnie zajęły się ściany dwupiętrowego budynku. Po zapaleniu belek, które podtrzymywały rezerwuuar wodny, spadł on, niszcząc inne maszyny, stojące obok niego. Straż ogniowa wówczas ograniczyła się do niemożliwienia rozszerzenia się ognia na mieszczące się obok

wielkie składy drzewa i bydniekt fabryczne. Po kilkugodzinnej energicznej akcji straży pożar udało się zlokalizować. Państwo pożaru padło całe urządzenie kotłowni. Straty wynoszą około stu tysięcy złotych.

Firma „M. Jakubowicz” ubezpieczona była w tow. ubezp. „Przezorność”. (a)

## Napad na szofera taksówki

przy zbiegu Alei Kościuszki i ul. Andrzeja

Nocy dzisiejszej około godziny 2 na rogu Alei Kościuszki i ul. Andrzeja czterech opryszków usiłowało dokonać samosądu nad kierowcą taksówki nr. 150.

Na krzyk bitego szofera i alarm przechodniów nadbiegli od strony ul. Piotrkowskiej posterunkowi. Na jego widok złoczyńcy rozbiegli się i zniknęli w ciemnościach nocy.

Na alarm podany gwizdem przez posterunkowego, nadbiegli drugi policjant będący w obchodzie. Poszukiwania za zbiegłymi napastnikami nie dawały początkowo rezultatu. Do piero po upływie pół godziny, dzięki niezwyklej energii i ambicji dzielnych policjantów, na trafiono na jednego ze sprawców napaści na ul. Kopernika. Aresztowano go i przewieziono

do 7 komisariatu, gdzie napełniono ujawni swych współników. Nie ominie ich kara za bestjalcki napad, dokonany w samym sercu Łodzi.

### Książki zażaleń

w ubezpieczalni łódzkiej

Jak się dowiadujemy w ubezpieczalni społecznej w Łodzi zastosowana zostaje doniosła innowacja w postaci książek zażaleń we wszystkich punktach.

Książki okazywane będą interesantom na każde żądanie. Skargi wnoszone przez ubezpieczonych będą przedmiotem każdorazowych dochodzeń. (w)

### FOTOGRAF PRASOWY

## ROSS

6-go Sierpnia 9  
(SFINKS) róg Wólczoskiej

Wykonuje zdjęcia prasowe, z uroczystości, sportowe, grupowe,

wnętrza, wystawy sklepowe, kopje obrazów katalogi i t. p.

po cenach b. niskich.

Zapisujcie się do Ligi Morskiej i Kolonialnej!

## Korzystajcie z safes'ów

## Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI  
Dziś oraz codziennie wieczorem „Cudze dziecko”

TEATR LETNI  
Dziś i codziennie o godz. 9-ej wiecz. komedia „Moja kochana glusia mama”

TEATR POPULARNY  
Dziś o godz. 8.30 „Nitouche”

TEATR ROZMAITOSCI  
(dawn. teatr miejski)

Cegielniana 27, tel. 112-25.  
Dziś, w poniedziałek, o g. 9.30 w.

Gościnne występy słynnego Aleksandra Granacha

z udziałem HELENY BORKOWSKIEJ w sztuce D-ra Wolfa (autora „Cienkalki”)

„ZÓŁTA ŁATA”

W czwartek specj. ulgowe przedst.

### DZISIEJSZE KONCERTY.

Ulubienica publiczności warszawskiej, jak również radiosluchaczy Tola Mankiewiczówna, odśpiewa kilka swych pełnych wdzięku i humoru piosenek przed mikrofonem warszawskim dzisiaj o godz. 16.00 w koncercie muzyki lekkiej. Resztę programu wypełni orkiestra teatru „Hollywood” pod dyrekcją Z. Górzynskiego.

O godz. 21.12 będą mieli radiosluchacze przyjemność słyszenia nastrojowych piosenek w wykonaniu popularnego w całej Polsce piosenkarza, Mieczysława Fogga. (r)

W bogatym dzisiejszym muzycznym programie, obejmującym bezmała wszystkie rodzaje muzyki, znajdą słuchacze również dwa recitale zasługujące na uwagę: o godz. 17.30 utwory Mozarta, Schumanna, Sibeliusa, Wihtolsa i Prokofjewa wykona znany pianista, występujący często w broadcastingach zagranicznych, Władysław Burkath; o godz. 18.15 wybitnie utalentowana skrzypaczka, Grażyna Bacewiczówna, odegra kilka drobnych utworów wirtuozowskich (r)

N.-Jork, Paryż, Londyn, Wiedeń szaleje od trzech miesięcy pod wpływem wspaniałej komedii muzycznej p. t.

## Paryskie Szaleństwa

z dawno niewidzianym Charles Farrellem i nową piękną gwiazdą Marguerite Churchill

Już wkrótce!!!

## Zjazd gazowników i wodociągowców

rozpoczyna się dzisiaj w Łodzi

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się XVI zjazd gazowników i wodociągowców polskich oraz X zjazd gazowników i wodociągowców zagranicznych.

Faktyczne obrady zjazdu rozpoczną się dopiero we wtorek, dnia 26 b. m. W dniu zaś dzisiejszym o godz. 17-ej w sali przy ulicy Piotrkowskiej 243 odbędzie się walne zebranie zrzeszenia gazowników i wodociągów polskich.

Następnie o godzinie 18-ej

odbędzie się w tymże lokalu walne zebranie związku gospodarcego gazowni i zakładów wodociągowych w państwie polskim, a o godzinie 21-ej herbatka w tymże lokalu.

Przybycie zagranicznych przedstawicieli, tudzież przedstawicieli rządu z Warszawy spodziewane jest w dniu dzisiejszym.

Jutro obrady zjazdu rozpoczną się nabożeństwem w katedrze o godz. 8.30 rano.

## Kartoteka przestępców

Skreślenie z rejestru skazanych

Z dniem 1 lipca r. b. wchodzi w życie rozporządzenie ministra sprawiedliwości o prowadzeniu rejestru skazanych. Rejestr prowadzony będzie na podstawie kart karanych, sporządzanych przez sądy grodzkie i okręgowe oraz przez sądy pracy we wszystkich przypadkach skazania za zbrodnie i występki. Karty karne mają być sporządzane w ciągu 7 dni po uprawomocnieniu się wyroku skazującego lub otrzymaniu akt sprawy z wyższej instancji i przesłane niezwłocznie do min. sprawiedliwości.

Skreślenie z rejestru skazanych następuje po upływie 50 lat od daty wydania ostatniego wyroku dla skazanych w wieku do lat 20, po

upływie 40 lat dla skazanych w wieku do lat 30, po upływie 30 lat dla skazanych w wieku do lat 40, po upływie 20 lat dla skazanych w wieku do lat 50 i po upływie 10 lat dla skazanych w wieku do 60 lat i wyżej.

Z rejestru skazanych udzielane będą informacje władzom i instytucjom państwowym, organom samorządowym oraz organom, powołanym do prowadzenia i ustalania list wyborczych. Także władze zagraniczne otrzymywać mogą informacje z rejestru skazanych na zasadzie wzajemności. Osoby prywatne otrzymywać mogą z rejestru za świadczenia o własnym nienotowaniu lub wykaz swych skazań.

## Przelew obligacji

pożyczki narodowej

Komisariat generalny pożyczki narodowej otrzymuje w ostatnich czasach szereg podań w sprawach, związanych z przelewem obligacji pożyczki narodowej tak na rzecz osób prywatnych, jak i różnych instytucji.

Składanie tego rodzaju podań do czasu otrzymania przez petentów obligacji pożyczki narodowej jest nie celowe, ponieważ pozwolenie na dokonanie

nie przelewu obligacji pożyczki narodowej możliwe jest wtedy, gdy podania te zawierają będą ich numery.

Podania niezawierające numerów obligacji pozostawiane będą bez odpowiedzi.

Zasady, na jakich komisariat generalny pożyczki narodowej udzielać będzie zezwoleń na przelew, zostaną ujęte osobnym zarządzeniem.

## Ameryka walczy z hazardem



Policja w Stanach Zjednoczonych rozpoczęła energiczną akcję tępienia spekulacji gry hazardowej, m. m. zaś automatów hazardowych. Zdjęcie nasze przedstawia stos znieszczonych przez policję w San Francisco automatów do gry hazardowej.

## Polskie koszykarki walcą z Francją w Londynie

Polski związek gier sportowych postanowił wziąć udział w mistrzostwach świata w koszykówce kobiecej, które się odbędą w Londynie w ramach 4-ych igrzysk kobiecych. Polskie koszykarki walcą w Londynie ostatecznie dn. 9 sierpnia z Francją o tytuł mistrza Europy. Zwycięzca tego spotkania gra mecz finałowy z mistrzem świata Kanada.

Przed wyjazdem naszej drużyny odbędzie się obóz treningowy na Bielanach.

## Mistrzostwa szermiercze Europy

W mistrzostwach indywidualnych spadły do półfinału zakwalifikowało się dwóch Polaków, Zaczek i Bobik. Pozostali czterej Wodniecki, Mirowski, Małysko i Frank odpadli. W półfinałach, które odbyły się w godzinach wieczornych obaj Polacy przegrali, odpadając od dalszych walk.

## Regaty wioślarskie w Kaliszu

KALISZ, 23 VI. (PAT). Dziś odbyły się tu międzyklubowe regaty wioślarskie z udziałem wioślarzy z Poznania, Płocka i Warszawy. Na regaty przybył przez Polskiego związku towarzystwa wioślarskich p. Bojarszyk. Nagrodą za największą ilość punktów P. W. i W. F. zdobył KTW. (Kaliskie Towarzystwo Wioślarskie) 80 pkt. przed klubem wioślarskim 1904 roku (Poznań), który uzyskał 79 punktów.

## Garbarnia zwyciężyła Sportclub 4:3(3:1)

W rewanżowym spotkaniu międzynarodowym Garbarnia pokonała wiedeńczyków w bardzo ładnej grze. Szczególnie do przerwy mieli krakowianie znacznie więcej z gry. Bramki dla Garbarni zdobyli Pazurek (3) i Woźniak. Dla wiedeńczyków Pewny i Wawra. Końcowy wynik meczu brzmi 4:3 (3:1) dla Garbarni.

## F. T. C. — F. A. C. 2:1.

WIEDEŃ, 23 VI. (PAT). W meczu o puchar Europy Środkowej F. T. C. (Budapeszt) pokonał F. A. C. (Wiedeń) z wynikiem 2:1 (0:0).

Institut de Beauté  
**roma**

Piotrkowska 121

poprzeczna oficyna, I piętro.  
Tel. 155-55

Bezpłatne porady kosmetyczne!

# Ł. K. S. wygrał z Wisłą 2:0

## Szczyście, czy lepsza gra.--Warta odebrała punkt Ruchowi.--Nieznaczące zwycięstwa Pogoni i Cracovii

Cztery mecze ligowe, które odbyły się w dniu wczorajszym, przyniosły dwa nieoczekiwane rezultaty. Zwycięstwo ŁKS, w Krakowie i remis uzyskany przez Wartę w spotkaniu z Ruchem.

Okazuje się, że ŁKS gra lepiej, a może szczęśliwiej na obcym terenie, niż u siebie w domu. Sądząc z formy łodzian, wykazanej na meczach łódzkich, trudno było przypuszczać, ażeby mogli oni przywieźć punkty z zamiejscowych wypraw. A jednak jest to już drugi z rzędu fakt, że ŁKS kończy mecz zwycięsko na obcym terenie, przyczem pokonani zostali dwaj renomowani przeciwnicy.

Los Pogoni z przed tygodnia podzieliła wczoraj Wisła. Mamy tu do czynienia albo z nie-

prawdopodobnym szczęściem albo też w formie łodzian zaszedł zasadniczy zwrot na lepsze. Inna kwestja, iż ŁKS, miał wczoraj ułatwione zadanie gdyż Kotlarczyk I, po odniesionej kontuzji, musiał już w 20 minutach opuścić boisko i Wisła grała w dziesiątkę.

Drugi nieoczekiwany wynik pozbawił lidera ligi, Ruch, jednego punktu, lecz mimo to nie utracił on prowadzenia w tabeli i pozostaje nadal jedynym zespołem niepokonanym.

Dość skromne zwycięstwo odniosła Cracovia, bijąc najsłabszą drużynę ligową, Podgórze, różnicą jednej zaledwie bramki. Obecnie Cracovia ma tą samą ilość punktów, co i ŁKS., jednak gorszy stosunek bramek, przez co na drugim miejscu tabeli widzimy zespół łódzki.

Pogoń z trudem uporała się w Warszawie z W. arszawianką i zaawansowała na piątą lokatę gdyż przy równej ilości punktów z Wisłą, znów w grę wchodzi stosunek bramek. Warcie nie przydał się wiele jeden punkt i tkwi ona nadal na dziewiątym miejscu.

## Tabela gier ligowych

1. Ruch	14	8	38:12
2. Ł. K. S.	12	9	15:12
3. Cracovia	12	8	18:14
4. Wisła	10	9	18:12
5. Pogoń	10	8	15:12
6. Garbarnia	9	7	16:10
7. Polonia	9	8	9:10
8. Legja	8	8	10:8
9. Warta	7	8	19:16
10. Podgórze	5	10	13:32
11. Warszaw.	5	9	7:26
12. Strzelec	3	9	9:23

## Wyniki

CRACOVIA — PODGÓRZE 3:2  
KRAKÓW. — Cracovia odniosła tu niezasłużone zwycięstwo, gdyż podgórzanie grali nadszpiewanie bardzo dobrze. Bramki dla Cracovii zdobyli Malczyk (2) i Zembaczyński. Dla Podgórza strzelili Krasina i Gamaj po jednej. Sędziował p. Gerblich ze Śląska.

## ŁKS — WISŁA 2:0 (0:0).

Mecz zakończył się niespodziewanym zwycięstwem drużyny łódzkiej, która jednak zawiadła grając szczególnie do przerwy bardzo słabo. Po przerwie wypadła już gra łodzian znacznie lepiej, to też w tej fazie udaje się Sowiakowi i Szaniawskiemu zdobyć dwie bramki. Pod koniec meczu więcej z gry ma Wisła, niepotrafi ona jednak tego wykorzystać. W ŁKS-ie najlepiej grał Frymarkiewicz w bramce. Wisła grała przez większą część meczu w dziesiątkę, bez skutku zwanego Kotlarczyka I, który zmuszony był opuścić boisko. Sędziował p. dr. Rumpler.

# Tabela A klasy bez zmian

## N eudał się wybieg K. K. S.

Każdej drużynie pozostało jeszcze do rozegrania pięć spotkań, a w tabeli nie widzimy zasadniczych zmian. Wczoraj znów zwyciężali faworyci, jedynie tylko Strzelec i K. S. zremisował z Widzewem, lecz to zarazem pozostaje bez znaczenia, a co najwyżej uszczupla aspiracje tego klubu na tytuł mistrza Łodzi.

Zwycięstwo LTSG nad Makabi w tak skromnych rozmiarach nie może zaimponować. Atak lidera tabeli stracił ostatnio wiele na swej skuteczności i zdobył się zaledwie na jedną bramkę w tych zawodach. Union - Touring bez gry otrzymał dwa punkty, gdyż jak się okazało Kaliski K. S. miał do dyspozycji boisko, chciał jednak przez wystosowanie pisma do Union - Touring przełożyć zawody na termin późniejszy. Wybieg ten kosztował go dwa punkty, a zapewne głos w tej sprawie zajmą jeszcze i władze piłkarskie, które pociągną kalfiszan do odpowiedzialności za wprowadzenie je w błąd.

Hakoah pokonany przez WKS musiał ustąpić miejsca w tabeli rezerwie ŁKS, która walczyła na remisu z Wimą.

Pozostałe gry mogą mieć wpływ jedynie na kolejność drużyn grupy czołowej. Kwestja spadku natomiast jest już bezapelacyjnie przesądzona, ponieważ zdegradowany będzie jeden zespół, a tabela nieświadomie wskazuje, że ofiarą tego przepisu padnie Kaliski K. S.

## Ulżył nędzy bezrobotnych

TABELA MISTRZOSTW A KL.

1. LTSG	23	4	48:14
2. Union-Touring	22	14	43:21
3. SKS	21	14	36:20
4. WKS	17	14	37:20
5. Widzew	16	14	31:24
6. ŁKS IB	11	14	18:31
7. Hakoah	10	14	23:40
8. Wima	9	14	21:30
9. Makabi	7	14	12:35
10. KKS	3	14	8:42

## Wyniki

### WIDZEW -- SKS. 2:2 (1:1)

Mecz zupełnie nieinteresujący i stojący na niskim poziomie, potwierdził, że oba zespoły przeżywają obecnie zupełnie widoczny spadek formy.

Widzew zasłużył jednak na zwycięstwo, gdyż szczególnie po przerwie miał znacznie więcej z gry. Do pauzy zdobywają widzewiacy bramkę w zamieszaniu przez Nowiszewskiego Strzelcom udaje się jednak wyrównać ze strzału Owczarka. Po pauzie zdobywa Widzew ponownie prowadzenie przez Bończyka, strzelec jednak i tym razem wyrównują ze strzału Ślązaka. Sędziował p. Lange.

### UNION - TOURING — KALISKI K. S. 3:0.

Zapowiedziany na wczoraj w Kaliszu mecz mistrzowski został w ostatniej chwili odwołany przez wydział gier i dyscypliny ŁOZPN, wskutek pisma, jakie nadeszło z Kalisza, w którym piszą oni, iż re-

zygnują z rozegrania meczu, od dając łodzianom punkty bez gry. KKS, w piśmie swem podawał, iż boisko jest w tym czasie zajęte, okazało się jednak, iż jest to niezgodne z prawdą i wobec tego Union - Touringowi zostały już automa-tycznie przyznane dwa punkty.

### WIMA — ŁKS. 1 b 2:2 (1:2).

Spotkanie rozegrane na boisku WIMY zakończyło się po arze dość interesującej wyłkiem remisowym odzwierciedlającym stosunek sił. Pierwsza bramka pada dla WIMY ze strzału Bolenia. Wkrótce jednak wyrównuje Nowak, a Durka zdobywa prowadzenie dla ŁKS. W drugiej połowie udaje się Wimie zdobyć przez Wierbę wyrównujący punkt. Sędziował p. Grabowski słabo.

### LTSG. — MAKABI 1:0 (1:0).

Do przerwy jest gra zupełnie równorzędna, przyczem białoczerwani są zaskoczeni niespodziewanie silnym oporem, taki stawia dla Makabi. Jedyną bramkę dnia uzyskuje Ł. T. S. G. w 35 minutce przez Palczewskiego. Po przerwie zdobył LTSG. jeszcze jedną bramkę, której jednak sędzia nie uznał z powodu rzekomego spalonego. W Makabi były stawili przeciwnikowi bardzo silny opór, przyczem bardzo dobrze zagrała też linja ataku w zmienionym składzie, bez Cynaderki.

## POGOŃ — WARSZAWIANKA 2:1.

WARSZAWA. — Gra stała przez cały czas na bardzo niskim poziomie, przyczem bardziej odpowiadającym jej przebiegowi byłby bezwzględnie wynik remisowy. Pierwszy punkt dla Warszawianki zdobywa Piliszek. Wyrównanie zdobywają lwowianie ze strzału Matjasza I. Po przerwie udaje się Matjaszowi II zdobyć na kilka minut przed końcem gry punkt wyrównujący. Sędziował p. Sznajder z Krakowa.

## WARTA — RUCH 1:1 (1:1).

POZNAŃ. — Przez cały czas meczu miała Warta znacznie więcej z gry, nie potrafiła jednak tego wykorzystać. Ruch natomiast miał znacznie więcej szczęścia i pomimo, że grał gorzej od gospodarzy, wywodził jednak z Poznania jeden tak cenny punkt. Pierwszą bramkę zdobywają słazacy ze strzału samobójczego obrońcy Warty. Poznaniancy zdobywają wyrównujący punkt przez Kryśkiewicza. Sędziował p. Staliński.

## Najbliższe mecze ligowe

Dalsze spotkania ligowe rozegrane zostaną w najbliższy piątek, jako w dzień świąteczny oraz w niedzielę. Kalendarzyk przewiduje w piątek dwa spotkania, a mianowicie: W Warszawie mecz Legji z Wisłą, a w Krakowie — Garbarni z Pogonią.

W niedzielę natomiast odbędą się trzy spotkania o mistrzostwo ligi, przyczem grają Legja z Cracovią w Warszawie, Garbarnia z Wartą w Krakowie i Pogoń z Ruchem we Lwowie.

KINO DŹWIĘKOWE  
**CZARY**

Pocz. o godz. 4-ej  
Ceny miejsc od 54 gr.  
Sala mechanicznie wentylowana.

Dziś wielka premiera!

— I. —

# Greta Garbo

w pięknym dramacie o kobiecie, która znała mężczyzn

„Jaką mnie pragniesz”...

2 przeboje w podwójnym programie!

— II. —

# Pogromcy przestworzy

Potężny dramat sensacyjny, o wielkim rozmachu wykonania, treści i techniki. W rolach głównych

Wallace Beery, Clark Gable, Dorota Jordan, Conrad Nagel

# Kolarskie wyścigi w Krakowie Co usłyszymy dziś przez radio?

Zagraniczni jeźdźcy odwiedzą Łódź w piątek

W odbytych wczoraj w Krakowie międzynarodowych zawodach kolarskich ośmiu sprinterów wygrał Arlet przed Szamotą, Chapalainem i Puszem. W biegu za motorami w ogólnej punktacji wygrał niespodziewanie dobrze jeżdżący warszawianin Michałak. Maronier uległ wypadkowi. Szekerés naskutek pęknięcia koła zmuszony był wycofać się z zawodów.

W nadchodzący piątek, jako w dzień świąteczny odbędą się na torze w Helenowie drugie między-

narodowe zawody kolarskie z udziałem wszystkich tych samych jeźdźców zagranicznych, którzy z takim powodzeniem debutowali ubiegłego piątku na zawodach łódzkich. Poza gośćmi zagranicznymi i czołowymi sprinterami warszawski mi wezmą też udział w zawodach wszyscy najlepsi torowcy łódzcy, którzy już od dłuższego czasu nie mieli okazji do startu.

Zawody piątkowe będą przede wszystkim rewanżem za ostatnie wyścigi. I tak stoczą znowu walkę między sobą obaj łódzianie Puszczyk i

Eibrodt, którzy spotkali się na ostatnich wyścigach w finale trzeci. Einbrodt w przedbiegu pokonał Puszczyka, to też słusznie uważać się może za pokrzywdzonego przez dopuszczenie Puszczyki do walki o piąte miejsce. Piątek nadchodzący winien wyjaśnić, który z nich jest lepszy. Poza to program przewiduje cały szereg niezwykle interesujących biegów.

## Lekkoatletyczne mistrzostwa Warszawy

W drugim dniu międzynarodowych mistrzostw lekkoatletycznych Warszawy uzyskano następujące wyniki. Konkurencje męskie: 200 mtr Gilmeister (Niemcy) w czasie 22.2, przed Koźlickim 23.2. 1500 mtr Kusociński w czasie 3.59, przed Niemcem Rotbartem. Był to najciekawszy punkt zawodów.

110 przez płotki: Twardowski 16.6 przed Pajskierem 17.2. Skok w dal Twardowski 6.69, przed Waliszewskim 6.53. Dysk — Kozłowski 42.31. Oszczep — Lokański 56.81 przed Wojtkiewiczem 41.43. Sztafeta 4x400 — AZS 3.33.2

Konkurencje kobiece: 100 mtr. Chrzanowska 14 (Walasiewiczówna nie biegła). 800 mtr. Nowacka 2.27.5. W dal — Walasiewiczówna 57.7. Wzwyż — Szekalówna 12.6.

## Mecze waterpolowe w stolicy

W dniu wczorajszym rozegrano w Warszawie mecz waterpolowy o mistrzostwo ligi krajowej, zakończony zwycięstwem Legii nad Cracovią w stosunku 3:2. Bramki dla warszawian zdobyli Smóderk, Sosiński i Zubowski. Dla Cracovii punkty strzelił Kot i Pionkowski. W meczu o mistrzostwo klasy A pływacy Delfina pokonali wysoko cyfrowo AZS IB 8:0.

## IKP remisuje z PKS 7:7 Chmielewski i Wrazidło II wygrywają przez k. o.

W Katowicach gościła drużyna pięciarska IKP, rozgrywając spotkanie towarzyskie z tamtejszym Policynym K. S. Spotkanie to zakończyło się wynikiem remisowym 7:7, przy czym w wadze ciężkiej walka się nie odbyła.

Wyniki poszczególnych walk były następujące: w wadze muszej Pawlak wygrywa na punkty z Pawlicą, w wadze koguciej Graczyk przegrywa do Nowakowskiego, w wadze piórkowej Woźniakiewicz wygrywa wysoko na punkty z Ci-

chym, w wadze lekkiej Durkowski przegrywa do Matuszczyka, w wadze półśredniej walka Taborka z Gburskim uznana została nierozstrzygnięta, chociaż według jej przebiegu zwycięstwo należało się łódzianinowi, w wadze średniej Chmielewski wygrał w drugim starciu przez techniczne k. o. z Wrazidłą i wreszcie w wadze półciężkiej Salaciński zostaje znokautowany już w pierwszym starciu przez Wrazidłę II.

## Wójcik mistrzem szosowym Łodzi Zespołowo górują kolarze Wimy

W dniu wczorajszym rozegrane zostało na szosie pabjanickiej mistrzostwo Łodzi na dystansie 100 kilometrów. Startowało zawodników 42, wśród których z czołowych kolarzy brakło zdyswalifikowanego Kołodziejczyka. Pierwsze miejsce i tytuł mistrza zdobył Wójcik (Rapid) w czasie 3.07.19,2 przed Odartusem (LKS) 3.07.19.4, Rykha-jem (Wima) 3.07.19.5, Leśkiewiczem (Wima) 3.07.19.6, Demant-

wiczem (Wima) 3.07.19.7 i Więckiem 3.07.19.8.

Bieg rozegrany został na finiszu przez powyższą grupę zawodników. Organizacja biegu wzorowa. Przeciwno zwycięstwu Wójcika został założony przez LKS protest, odrzucony jednak przez komisję sędziowską jako zupełnie nieuzasadniony. Zespołowo najlepiej wypadła Wima, której najwięcej zawodników widzi-my w czołowej grupie.

# Nowy rozkład jazdy obowiązujący od 15 maja na P. K. P.

### Łódź Fabryczna — przyjazd:

- 2.15 z Warszawy
- 5.25 ze Lwowa, Tomaszowa i Kozuszek
- 6.12 z Kozuszek roboczy
- 7.10 z Krakowa i Częstochowy
- 7.27 z Kozuszek roboczy
- 7.51 z Kozuszek roboczy
- 8.15 z Kozuszek
- 8.44 z Widzewa
- 9.45 z Częstochowy
- 10.55 z Kozuszek
- 12.40 z Tomaszowa
- 14.25 z Kozuszek roboczy
- 15.45 z Warszawy
- 17.25 z Słotwin
- 19.33 z Warszawy, do Kozuszek posp.
- 20.28 z Warszawy, sezonowy w święta
- 21.22 z Kozuszek, sezonowy
- 21.42 z Warszawy, bezpośredni
- 22.27 z Krakowa, bezpośredni
- 23.03 z Skarżyska, bezpośredni
- 23.30 z Kozuszek, pol. z Warszawy.

### Łódź Fabryczna — odjazd:

- 0.10 do Kozuszek, Lwowa, Krakowa
- 3.15 do Warszawy
- 6.05 do Tomaszowa i Częstochowy.
- 7.40 do Warszawy
- 8.05 do Widzewa
- 8.55 do Kozuszek sezonowy
- 9.35 do Kozuszek, sezonowy
- 10.35 do Warszawy z połączeniem na Kraków
- 12.20 do Kozuszek
- 13.20 do Kozuszek rob.

- 14.12 do Warszawy
- 14.45 do Gałkówek, Tomaszowa, Skarżyska.
- 15.25 do Kozuszek rob.
- 16.20 do Kozuszek
- 17.50 do Kozuszek i Warszawy.
- 17.50 do Kozuszek
- 18.40 do Kozuszek, roboczy
- 19.25 do Kozuszek, roboczy
- 20.00 do Kozuszek, Warszawy, Częstochowy.
- 21.35 do Krakowa, Zakopanego, Krynicy.
- 22.50 do Kozuszek

### Łódź Kaliska — przyjazd:

- 0.29 z Warszawy
- 2.00 z Ostrowa
- 5.52 z Paryża międzynarodowy
- 7.20 z Zduńskiej Woli
- 7.38 z Zielkowiec
- 7.55 z Helu, Ciechocinka, Kutna sez.
- 8.49 ze Lwowa
- 8.55 z Ostrowa
- 9.01 z Warszawy
- 9.28 z Główna, sezonowy
- 10.49 z Zduńskiej Woli, sezonowy
- 12.06 z Ostrowa, Poznań bezp.
- 14.10 z Zduńskiej Woli, sezonowy
- 12.45 z Warszawy
- 15.07 z Główna, sezonowy
- 15.45 z Ostrowa i Poznań
- 16.32 z Helu, Ciechocinka Kutna sez.
- 18.40 z Zduńskiej Woli
- 19.01 z Krakowa.
- 19.06 z Warszawy
- 19.37 z Ostrowa i Poznań.
- 19.45 z Kutna

- 20.55 z Główna (w soboty i święta)
- 21.50 z Zduńskiej Woli
- 22.28 z Główna
- 23.32 z Ciechocinka, Kutna.
- 23.47 z Zduńskiej Woli, sezonowy.

### Łódź Kaliska — odjazd:

- 0.39 do Herbów Nowych, Ostrowa i Poznań.
- 2.15 do Łowicza
- 5.05 do Ostrowa i Poznań
- 6.04 do Warszawy, bezp. osob.
- 7.03 do Główna (w dni poświęcone).
- 8.03 do Kozuszek, potem posp. do Krakowa, Zakopanego, Krynicy.
- 8.10 do Zduńskiej Woli
- 9.03 do Kutna, Ciechocinka, Poznań, Gdańsk, Gdyni
- 9.09 do Ostrowa i Poznań
- 9.30 do Główna, świąteczny
- 10.25 do Zduńskiej Woli, sezonowy
- 12.15 do Warszawy, bezp. osob.
- 12.50 do Kutna i Ciechocinka.
- 12.53 do Ostrowa i Poznań
- 14.30 do Zduńskiej Woli
- 14.55 do Główna, sezonowy
- 15.40 do Ostrowa i Poznań
- 15.50 do Kutna i Gdyni
- 16.05 do Warszawy, bezp. osob.
- 17.20 do Herbów Nowych
- 17.46 do Główna
- 19.14 do Ostrowa, Poznań, Zbąszynia.
- 19.48 do Warszawy bezp. osob.
- 20.05 do Kozuszek, Skarżyska, Lwowa.
- 22.00 do Kutna, Gdyni Helu bezp.
- 22.35 do Zduńskiej Woli.

- 13.05 Reportaż z Borysławia p. t. "Nafta".
- 13.40 Drobne utwory na fortepian i skrzypce (płyty)
- 14.05 Komunikat Izby przem. handl. w Łodzi
- 16.00 Fragment reportażu z Borysławia p. t. "Nafta".
- 16.15 Muzyka lekka. Orkiestra i Tola Mankiewiczówna (piosenki)
- 17.00 Program dla dzieci: Pogadanka p. t. "O papierze, farbach i kredzie" wygl. inż. Zygmunt Kacprowski
- 17.15 Pieśni polskie w wyk. Henryki Żelskiej.
- 17.30 Recital fortepianowy Władysława Burkath
- 18.00 "Nieporządek miły" — wygłosi Zofja Popławska.
- 18.15 Recital skrzypcowy Grażyny Bacewiczówny
- 18.45 Pogadanka Brunona Winawera.
- 19.15 Fragment reportażu z Borysławia p. t. "Nafta"
- 19.40 Piosenki w wyk. Janusza Popławskiego.
- 20.02 Felieton — wygl. Janina Strzelecka.
- 20.12 Muzyka lekka i Ida Łosiówna (klinga)
- 21.02 Muzyka (płyty)
- 21.12 Koncert w wykonaniu orkiestry i Mieczysław Fogg (piosenki)
- 22.00 "Akademia literatury przy pracy"
- 22.15 Muzyka taneczna z "Oczy"

- AUDYCJE ZAGRANICZNE.**  
Königswusterhausen (1571)  
21.15 Kwintet fortepianowy F-moll Brahmsa, Heilsberg (291)  
21.15 Kwartety smyczkowe Mozarta G-dur i C-dur.  
Bero-Münster (540)  
19.50 Opera Smetany „Sprzedana narzeczona”  
Praga (470)  
20.00 Opera Dworzaka „Jako bin”  
Budapeszt (550)  
19.20 Trja fortepianowe Telemara

**BIBLIOTEKA IM. BOROCHOWA.** urządza kolonie turystyczne — wypoczynkowe w Rytrze i na półwyspie Helu na okres 2 i 4-tygodniowy. Koszta utrzymania i podróży — umiarkowane. Ilość miejsc — ograniczona. Wyjazd: 2 i 15 lipca oraz 1 sierpnia  
Kierownictwo kolonii objął p. Ejenberg. Zapisy i informacje:  
1. W bibliotece (Al Kościuszki 9) od 11 do 2 i od 19 do 22 codziennie  
2. W związku zawodowym nauczycieli (Piotrkowska 111, tel. 176-46) od 19 do 21 (tylko do 1-go lipca).

na i Mendelssohna D-moll i Sonata B-dur Szuberta.

## Teatr dla dzieci

DZBANEK MLEKA.

Nie mów hop, nim nie przesko-czysz — Nie łap ryb przed niewodem.. — oto przysłowia, które słusznie radzą nie cieszyć się z czegośkolwiek i nie obiecywać korzyści przed czasem. Taka też jest zna-na bajka La Fontaina o dziewczynie z dzbankiem mleka. Według niej napisał historyjkę do mikrofonu Benedykt Hertz, którą usłyszą młodzi słuchacze dzisiaj o godz 17 i przekonają się „jak to kwoki, kro-wy i majątek duży, od razu się zna-lazy wśród mlecznej kałuży..” Zamiast obiecanych sobie cudów, został się biednej dziewczynce — rozbity dzban mleka

Jutro audycja dla dzieci młod-szych, obejmuje piękne opowiada-nie, przełożone przez J. Olesińską z włoskiego p. t. "Słowik i powój". W drugiej części piosenki wykona-p. Aniela Szlemińska. W środę na tomiast opowiadanie dla chłopców o tem, jak to Jurek dostał flower, które wygłosi prof. Stan Sumiński  
W czwartek będą mogły dzieci wiele skorzystać, słuchając pogadanki inż. Zygm. Kacprowskiego, który opowie o papierze, farbach i kredzie (r)

Rozkoszna para kochanków

## Nancy Carroll John Boles

w filmie o miłości i poświęceniu p. t.

## Fortancerka

wkrótce w Grand-Kinie

**PROFESOR Stanisław Nirnstein**  
udziela lekcji gry fortepianowej początkującym jak i zaawansowanym.  
**WARUNKI BARDZO DOSTĘPNE**  
ul. Traugutta Nr. 12 prawa oficyna, III p



**OKULARY BINOKLE LORGNON**  
Istn. od r. 1894 MAGAZYN OPTYCZNY  
**SZYMON URBACH**  
Sp. z o. o.  
Łódź, Piotrkowska 33. Tel. 222-23.



DŹWIĘKOWY KINOTEATR

„CAPITOL”

## „ŚWIAT BEZ MĘZCZYŹN”

Rewja humoru i pięknych kobiet! — Szczyt erotyzmu i pikanterji!  
 W rolach głównych: **Gloria Stuart, Raul Roulien**

Reżyserja: ALFREDA WERKERA

Nadprogram: Dźwiękowy dodatek P. A. T. oraz tygodnik aktualności Foxa!

Dziś prezentujemy!

FANTAZJĘ FILMOWĄ NA TEMAT:

Jak wyglądałby świat, gdyby groźna  
 epidemia wytepiła wszystkich mężczyzn  
 a przy życiu pozostałby jeden!

Dr. med.  
**L. BERMAN**

Specjalista chorób wenerycznych,  
 skórnych i moczopłowych  
**Cegielniana 15,**  
 tel. 149-07

Przyjmuje od godz. 8 — 12 rano  
 od 4 — 8 w. w niedz. i święta  
 od 9 — 1 po poł.

Ceny lecznicowe.

Dr. med.

**Wołkowyski**

przeprowadził się na ul.  
**Cegielniana 11** tel. 238-02

Choroby weneryczne, moczopłowe i skórne

Przyjmuje od 9—12, 4—6 i od 7—9 w.  
 w niedz. i święta od 9 do 1 po poł.

Doktor

**REICHER**

Specjalista chorób skórnych  
 i wenerycznych

leczenie niemocy płciowej  
**Południowa 28, tel. 201-93**  
 przyjm. od 8—11 rano i 5—8 w.  
 w niedziele i święta od 9—1 pp.

**Józef Litwin**

Tłumacz Przysięgły

jęz. francuskiego, angielskiego, rosyjskiego i niemieckiego przeniósł kancelarię

na ul. Zawadzka 16a, tel. 233-34

**ZŁOTO, SREBRO,**  
 biżuterję i kwity lombardowe  
 kupuje i płaci najwyższe ceny  
 Magazyn jubilerski **I. Fijałko,**  
 Piotrkowska 7.

**!! BRYLANTY !!**

ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJĘ,  
 kwity lombardowe kupuje i płaci  
 najwyższe ceny. Magazyn jubilerski  
 M. Mizek, Piotrkowska 30.

TEATR TEATR  
**„BAGATELA”**

PIOTRKOWSKA 94 :: TEL. 240-50.

Dziś Premjera Dziś

Wielkiej rewji w 2-oh częściach, 20 obrazach p. p.

**DRZWIAMI I OKNAMII!!!**

NA CZELE:

SOKOŁOWSKA  
 KOZŁOWSKA  
 DOREÉ-GORDEZ  
 SOBOLTÓWNA  
 SEMPOLINSKI  
 SULIMA-JASZCZOŁT  
 WOJNAR  
 WOJNAR-GIRLS

Początek o godz. 8-ej i 10-ej wieczór.

**Codz. o g. 5-ej Five o'clocki**

Kasa czynna codziennie od g. 11 -2 i od 5-ej do końca przedstawienia



przez piękną cerę  
 do szczęścia

Zawsze będzie Pani z wdzięcznością wspominać ten znakomity puder Abarid, który czyniąc z Niej piękną kobietę, zapewnił szczęście i powodzenie w życiu. Puder Abarid chroni i pielęgnuje Pani urodę.

**PUDER  
 ABARID**



„GŁOS PORANNY”

nabyć można

w Inowłodzu, Teofilowie  
 i przyległych letniskach  
 u p. **Lewenberga**

**Baczność !!  
 Letnicy !!**

Wiśniowej-Góry i Kraszewa  
**„Głos Poranny”**

jest do nabycia o godz. 8 rano  
 u gazeciarza Jamnika, willa  
 Kawuli, vis-a-vis Chłodni Wie-  
 deńskiej.

Jedynie letnie kino dźwiękowe  
 w ogrodzie

**RAKIETA**

ul. Sienkiewicza 40. Tel. 141-22

Dziś premjera!

Wielki film upajający czarem swych pieśni p. t.

**Zakazana Melodja**

W roli głównej: **Jose Mojica**

Nadprogram: **Pogrzeb ś. p. Gen. Min. Pierackiego**

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobnie 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sąreżysynowe i sąsłubnówne 12 zł. Ogłoszenia samolejscowe obliczone są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.